

Chory kotek

Pan kotek był chory i leżał w łóżeczku,
I przyszedł pan doktor: „Jak się masz, koteczku!”
- „Źle bardzo...” - i łąpkę wyciągnął do niego.
Wziął za plus pan doktor poważnie chorego.
I dziwy mu śpiewa: - „Zanadto się jadło,
Co gorsza nie myszki, lecz szynki i sadło
Źle bardzo... gorączka!!! Źle bardzo koteczku!
Oj! Długo ty, długo poleżysz w łóżeczku.
I nic jeść nie będziesz, kleiczek i basta:
Broń Boże kiełbaski, słoninki lub ciasta!”
- „A myszki nie można? - zapyta koteczek
Lub ptaszka małego choć parę udeczek?”
- „Broń Boże! Pijawki i dieta ścisła!
Od tego pomyślność w leczeniu zawisła”.
Leżał koteczek; kiełbaski i kiszki
Nietknięte, z daleka pachniały mu myszki.

Patrzcie, jak złe łakomstwo! Kotek przebrał miarę;
Musiał więc nieboraczek ponieść srogą karę.
Tak się i z wami dziateczki stać może;
Od łakomstwa strzeż was Boże!

*

Stanisław Jachowicz (ur. 17 kwietnia 1796 w Dzikowie, zm. 24 grudnia 1857 w Warszawie) jest powszechnie uważany za najlepszego bajkopisarza dla dzieci swojej epoki i faktycznego twórcę polskiej literatury dla dzieci. Na jego bajkach wychowały się dwa pokolenia, choć później, już od czasów Boya-Żeleńskiego krytykowano je za nadmierne moralizatorstwo, fałszywie idylliczny obraz świata porządku, w którym posłusznym, grzecznym dzieje się dobrze, a niegrzecznych spotykają nieszczęścia. Mimo to niektóre z jego wierszyków, jak Chory kotek (Pan kotek był chory...) czy Andzia, są nadal powszechnie znane i lubiane przez dzieci.